

LISTY



Warszawa, 2006-08-13

Pan
dr Wojciech Ratyński
Prezes
Federacji SNT NOT

Naczelna Organizacja Techniczna
Federacja Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych
00-043 Warszawa, ul. Czackiego 3/5

Kamur Ptachnicki
17.08.2006.

LIST OTWARTY

Szanowny Panie!

Zaangażowanie współpracowników tzw. służb z lat PRL w realizację scenariusza uzależnienia gospodarki energetycznej naszego kraju od importu surowców z Rosji okazuje się prawdą.

W tym celu spowodowano:

- I. Zawarcie tzw. POROZUMIEŃ GAZOWYCH z Rosją i dofinansowanie w ten czy inny sposób kwotą blisko 2 mld. USD przez podatników RP budowy Gazociągu Tranzytowego.
- II. Zaakceptowanie wyjątkowo niskiej opłaty za tranzyt gazu.
- III. Rezygnację z uruchomienia postępowania arbitrażowego na forum międzynarodowym w związku z niezrealizowaniem przez GAZPROM przewidzianej w projekcie II nitki ww. gazociągu.
- IV. Znaczącą redukcję potencjału wydobywczego polskiego górnictwa węgla kamiennego.
- V. Wstrzymywanie decyzji o uruchomieniu pilotowych instalacji zgazyfikowania złóż i produkcji paliw płynnych z węgla wg znanych co najmniej od półwiecza technologii.
- VI. Zamrożenie negocjacji z Kazachstanem i Azerbejdżanem na temat uruchomienia transportu kaspijskiej ropy naftowej rurociągową magistralą Odessa-Brody-Adamowo.
- VII. Zasiadanie w Polskim Komitecie FSNTNOT ds. Gospodarki Energetycznej osób skompromitowanych przygotowaniem negocjacji z GAZPROMEM.

Przedkładamy kopię Listu Otwartego do Premiera Rządu RP w sprawie bezpieczeństwa energetycznego, oraz opinie na ten temat Zdzisława Raczyńskiego ambasadora RP w Tunezji.

Jest też faktem, że kierownictwo PGNiG w latach 1992-1996 oraz niektórzy wysocy urzędnicy państwowi RP

i biznesmani byli szczególnie zaangażowani w forsowaniu rosyjskich interesów. Warto zapamiętać nazwiska: Adamczyk, Brach, Findziński, Gładki, Goryszewski, Gudzowaty, Hołownia, Kwiatkowi, Pol i Tokarzewski. Czy popełnili oni zdradę stanu nie nam orzekać.

Korzystając z okazji apelujemy o poddanie procedurze sprawdzenia przez IPN osób działających w ważnych z punktu widzenia narodowej gospodarki strukturach stowarzyszeń NOT.

Sekretarz Generalny
[Signature]
mgr inż. Wiesław Zadzrosiński

Z poważaniem
p.o. PREZES
[Signature]
mgr inż. Witold St. Michałowski

Otrzymuje: Antoni Macierewicz
Wiceminister Obrony Narodowej

Warszawa, dnia 27 września 2006r.

Międzyzwiązkowy Komitet Protestacyjny
PERN „Przyjaźń” S.A.
L.dz. 5496/06

Marszałek Sejmu RP
Marszałek Senatu RP
Sejmowa Komisja Skarbu Państwa
Sejmowa Komisja Gospodarki
Senatorowie i Posłowie

WYSTĄPIENIE Międzyzwiązkowego Komitetu Protestacyjnego Przedsiębiorstwa Eksploatacji Rurociągów Naftowych „Przyjaźń” S.A.

Szanowni Państwo,
Zmuszeni wielomiesięcznym brakiem pozytywnej reakcji Ministerstwa Gospodarki i Ministerstwa Skarbu Państwa na nasze dotychczasowe wystąpienia, np. z dnia: 27 kwietnia 2005r., 27 czerwca 2005r., 5 lipca 2006r., 12 lipca 2006r., 26 lipca 2006r, kierowane również do wiadomości Klubów Parlamentarnych, podjęliśmy decyzję o:
— przeprowadzeniu strajku ostrzegawczego 16 października 2006r.,
— wystąpieniu o realizację obietnicy przedstawicieli Klubu Parlamentarnego PO oraz Samoobrony złożonych nam 26 lipca 2006r., czyli o spotkanie z Parlamentarzystami na forum Komisji Skarbu i Komisji Gospodarki w dniach 9 lub 10 października 2006r. celem zaprezentowania jak szkodliwa

LISTY

— jest decyzja podjęta 10 lipca 2006r. przez Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie PERN Przyjaźń S.A. z podpisem Wiceministra Skarbu Państwa Pana Pawła Szałamachy, zwołaniu w Warszawie na godz. 12⁰⁰ dnia 11 października 2006r. konferencji prasowej celem zaprezentowania stanowiska MKP oraz szczegółów strajku ostrzegawczego 16 października 2006 r., m.in. polegającego na przerwaniu dostaw ropy i paliw, do czego zmusiło nas dotychczasowe zachowanie Pracodawcy oraz Właściciela MSP. Serdecznie zapraszamy Państwa Parlamentarzystów na w.w. konferencję prasową MKP PERN.

Uzasadnieniem naszych działań jest fakt, że dotychczasowe nasze próby prowadzenia dialogu społecznego nie doprowadziły do poważnego podejścia ze strony Pracodawcy i Strony rządowej. Świadczy o tym fakt, że za wiadomienie o istnieniu sporu zbiorowego z 22 kwietnia 2005r., na tle nie realizowania żądań z 6 kwietnia 2005r. jest tematem doskonale znanym Stronie Rządowej, a wola przeprowadzenia strajku jest od roku 2005 potwierdzona przez pozytywny wynik referendum strajkowego.

Liczymy na pomoc Parlamentarzystów, Państwo jesteście organem władzy uchwałodawczej Rzeczypospolitej Polskiej, który ma prawo od Rządu RP wymagać rozsądnych decyzji podejmowanych po konsultacjach społecznych i w drodze dialogu społecznego, zamiast dysponować majątkiem wartym setki milionów złotych bez uprzednich analiz skutków finansowych, społecznych, podatkowych i gospodarczych.

Uzasadnienie:

- 1) Pracodawca pomimo decyzji WZA PERN Przyjaźń S.A. podjętej 10 lipca 2006r. nie podjął do dnia dzisiejszego rokowań istniejącego sporu zbiorowego.
- 2) Pracodawca i Strona Rządowa nie realizują postulatów sporu zbiorowego z dnia 22 kwietnia 2005r., o czym świadczą okoliczności i treść przedmiotowej decyzji WZA z 10 lipca 2006r.
- 3) Od szeregu miesięcy brak jest pozytywnej reakcji na liczne nasze wystąpienia, tak ze strony Ministerstwa Gospodarki, Ministerstwa Skarbu Państwa, jak i Pracodawcy.
- 4) Nie są realizowane przez Ministra Skarbu Pana Wojciecha Jasińskiego obietnice przedwyborcze, co przyznał sam Pan Minister na spotkaniu w Płocku dnia 26 lipca 2006r.
- 5) Nie dotrzymanie obietnicy złożonej na forum Zespołu Trójstronnego 7 sierpnia 2006r. przez Wiceministra Skarbu Państwa Pawła Szałamachę, co do dostarczenia obiecanej dokumentacji MKP PERN do dnia 15 września 2006r.
- 6) Wyraźny brak konsultacji ze stroną społeczną przed kluczową dla załogi i kraju decyzją WZA z 10 lipca 2006r., albowiem spotkanie z Ministrem Skarbu Państwa Wojciechem Jasinskim i Wiceministrem Gospo-

darki Piotrem Naimskim miało miejsce już po fakcie, tj. 26 lipca 2006r. jednocześnie nie mając charakteru konsultacji.

Nadal żądamy zaniechania prób oderwania rurociągów produktowych i cofnięcia decyzji WZA z dnia 10 lipca 2006 r., albowiem obecna strategia rządowa prowadzi do prywatyzacji jedyne w swoim rodzaju dobra narodowego, a nie ma zgody na oddanie w obce ręce kluczowych dla gospodarki rurociągów.

Skoro tak bardzo szybko można było podjąć przedmiotową decyzję 10 lipca 2006 r. wykorzystując zmianę na stanowisku Premiera Rządu, to równie szybko można ją cofnąć, a „walkę z układami”, o której mówił 26 lipca 2006r. Pan Piotr Naimski Wiceminister Gospodarki RP można toczyć nie krzywdząc naszych pracowników, nie okaleczając naszej firmy prowadzącej inwestycje Odessa - Brody, jak i bez narażania Państwa na kolejne bezzasadne wydatki.

Z uwagi na skalę problemu oczekujemy do 6 października 2006 r. na potwierdzenie zaproszenia na obrady Komisji Skarbu i Komisji Gospodarki w dniach 9 lub 10 października 2006 r. Jesteśmy otwarci na spotkanie w naszej sprawie z klubami parlamentarnymi i ponownie apelujemy o debatę sejmową dotyczącą naszego sektora.

Prosimy kierować odpowiedź na Prezydium Międzyzwiązkowego Komitetu Protestacyjnego PERN Przyjaźń SA, z siedzibą: 09-400 Płock, ul. Kazimierza Wielkiego 2a, fax: 024262-41-37 oraz na adres naszego rzecznika i pełnomocnika: Piotr Wujec, OMNI Instytut Piotra Wujec z siedzibą: 02-312 Warszawa, ul. Andrzejowska 8, fax: 022 823-09-70.

Prezydium MKP PERN
Zdzisław Kijóć
Przewodniczący
Tadeusz Lipiński
Wiceprzewodniczący
Krzysztof Madanowski
Wiceprzewodniczący

Otrzymują:

Pan Lech Kaczyński - Prezydent RP,
Pan Jarosław Kaczyński - Premier Rządu RP,
Pan Roman Giertych - Wicepremier Rządu RP,
Pan Piotr Woźniak - Minister Gospodarki,
Pan Wojciech Jasiński - Minister Skarbu Państwa,
Pan Donald Tusk - Przewodniczący Klubu PO,
Pan Andrzej Lepper - Przewodniczący Klubu Samoobrony RP,
Pan Marek Kuchciński - Przewodniczący Klubu PiS,
Pan Wojciech Olejniczak - Przewodniczący Klubu SLD,
Pan Waldemar Pawlak - Przewodniczący Klubu PSL,
Zespół Trójstronny
Centrale Związkowe
MKP a/a

LISTY

Aleksander Graf Pruszyński
Mińsk Białoruski 220012 - Box 125
e-mail : grafolo2003@yahoo.com

Szanowny Panie Redaktorze

W numerze 2-3/206 „Rurociągów” znalazłem fragment rozmowy z byłym Wicepremerem Kopciem gdzie przejechała się po Jacku Karpińskim i jego minikomputerze.

Jestem wspólnie z Jackiem, kolegą szkolnym i konspiracyjnym Zośki, Burego i innych bohaterów AK, koautorem koncepcji produkowania jego minikomputera w Polsce.

W latach 1969-1970 r. pracowałem jak spec od obniżki kosztów w Zakładach Elektronicznych im Kasprzaka w Warszawie i uważałem, że profil produkcji należało rozszerzyć.

Przypadkiem dowiedziałem się, że Jacek Karpiński dostał zlecenie od Anglików skonstruowanie minikomputera i zaprosiłem go do Kasprzaka.

Spotkanie nasze odbyło w słoneczny mroźny dzień w końcu lutego w gabinecie II Sekretarza KZ PZPR, który mnie, bezpartyjnemu użyczył jego właściciel.

Tak po kilku wstępnych słowach zadałem Jackowi pytanie: – jak by można Pana wykorzystać w tym zakładzie. Pierwszą myślą Jacka było by zacząć projektować większy komputer u nas ale po kilku minutach doszliśmy do wniosku, że można by jego minikomputer produkować u nas na eksport dla Anglii.

Powstał tylko problem jak nakłonić władze zakładu do tego. Odbyło się kilka dni później spotkanie Jacka z Dyrektorem ale ten uważał, że to nie jego profil i koncepcja upadła.

Sprawa jednak wyciekła na zewnątrz i dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Elektronicznego Mera pan Huk spotkał Jacka na naradzie w Komitecie Nauki i Techniki. Tam zaproponował by Jacek przeniósł się do Zakładów Era we Włochach. Tam prowadził swe prace i produkował minikomputer. Tak się też stało i Jacek zabrał mnie z sobą w maju 1970.

Ale zaczęły się problemy i nagonka na mnie jako jego prawej ręki. Widząc nadchodzące chmury w już listopadzie powiedziałem Jackowi: – bierz 12 najważniejszych ludzi z sobą i beze mnie jedź do Anglii by tam ten komputer produkować bo u nas sprawę upupią.

Tak też się stało ale dopiero w 1973 r. gdy byłem już w Kanadzie. Nie znam z pierwszej ręki dalszych perypetii Jacka ale warto z nim na ten temat porozmawiać.

Ani wicepremier Kopeć ani ja, nie jesteśmy specami komputerów. Więc chyba trudno nam się wypowiadać autorytatywnie o zaletach lub wadach minikomputera Jacka. Mam jednak nadzieje, że wicepremier zgodzi się z mną, że trudno posądzać Anglików by za spore własne pieniądze zamawiali coś u nieznanego człowieka z za żelaznej

kurtyny jeśli by nie byli przekonani, że ten człowiek potrafi coś naprawdę dobrego skonstruować.

Dodam, że w 1971 r. widziałem opracowanie krytyczne zakupu 50 licencji dla przemysłu maszynowego na sumę \$ 370 mln. Większość tych pieniędzy zmarnowano bo nawet gdy kupiono dobrą licencje to jeśli wdrożenie jej trwało ponad 5 lat to był to niewypał.

Warto przypomnieć, że w latach 1970-1973 pismo „Życie i Nowoczesność”, którego redaktorem naczelnym był Stefan Bratkowski gotowe było pomóc wszystkim tym co w jakiejś dziedzinie chcieli coś konkretnego zrobić.

Warto by przypomnieć pozytywną jego rolę i wnioskować by Prezydent Kaczyński Stefana odznaczył, podobnie jak Andrzeja Gwiazdę, bp Tokarczuka czy Przemka Górnego, twórcę Związku Młodych Demokratów w 1956 r.



Aleksander Graf Pruszyński, syn pisarza Ksawerego Pruszyńskiego. Urodził się w Rohoźnicy pod Grodnem. Jest absolwentem Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie oraz oficerem rezerwy WP. Pracował w polskim przemyśle maszynowym, gdzie zajmował się obniżką kosztów i doskonaleniem wyrobów oraz pisał na tematy ekonomiczne.

W 1972 r. emigrował do Kanady, gdzie wydawał polski prosolidarnościowy dwutygodnik w Toronto. W 1992 r. jako jedyny powrócił z Zachodu na Białoruś i próbował tam startować na fotel Prezydenta. Jego szansę w następnych wyborach są tyle większe, że na Litwie prezydentem został Litwin z Chicago, a na Łotwie zwyciężyła Łotyszka z Montrealu.

W 1996 r. był zamach na jego życie. Podrzuciono mu do skrzynki pocztowej elektryczną maszynkę do golenia z detonatorem. Opublikował setki artykułów po polsku, rosyjsku i angielsku oraz dwie książki po polsku: „Jak nie zostałem prezydentem Białorusi”, oraz „Groch, kapusta i brylanty”, która jest zbiorem ciekawych informacji dotyczących ludzi i wydarzeń z Białorusi, Kanady i Polski. W 2000 r. ożenił się z Tatianą Palczewską. Mają syna Antoniego i córkę Renatę. Z poprzednich małżeństw ma syna Ksawerego w Montrealu, dwie córki w Polsce i sześćoro wnuków. Bez rezultatu próbuje odzyskać pałac, park i ogród w Rohoźnicy. Jako emeryt kanadyjski jest jednym z nielicznych finansowo niezależnych ludzi na Białorusi. Zna polski, angielski, francuski i rosyjski. W 1998 r. był wybrany II wiceprezesem Białoruskiej Federacji Szachowej, ale administracja Łukaszenki zażądała od Federacji, by go pozbawiła tego urzędu. Mieszkał w siedmiu krajach, a był w 26., w tym w Finlandii, Izraelu, Egipcie, Gwatemalii, Finlandii, Włoszech oraz Republice Południowej Afryki.